PONIEDZIAŁEK
8 SIERPNIA 1949 R.

CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

DZIS CZTERY STRONY

CENA 5 zł

ROK IV. Nr 216 (985)

WYDANIE A

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA we WROCŁAWIU

Plany amerykańskiej soldateski

Mięso armatnie - za sprzęt wojenny

Kościół a Watykan
Jeden głos w całej Polsce

LUBLIN. — Na posiedzeniu aktywu związkowego Okręgowej Rady Związków Zawodowych uchwalono rezolucję, w której czytamy:

Nie pozwolimy nadużywać wiary i Kościoła dla celów nie mających nic wspólnego z religią, a wrogich interesom mas pracujących.

Groźby Watykanu nie wytrącą z równowagi naszej klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji pracującej.

Nie dopuścimy do podziału na wierzących i niewierzących i nie pozwolimy wprowadzać nienawiści religijnych w nasze szeregi związkowe.

ŁÓDŹ. — Na naradzie aktywu Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego zdecydowanie potępiono uchwałę Watykanu. Mówcy podkreślali, że w odpowiedzi na je go groźbę, uwielokrotnią wysiłki w pracy nad budową Polski sprawiedliwości społecznej, postępu i dobrobytu.

Na plenarnym posiedzeniu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego uchwalono rezolucję, w której zebrani — w imieniu 10 tys. członków — zobowiązali się wzmóc wysiłki w walce z wrogą propagandą, przez likwidację ciemnoty i budzenie świadomości w szerokich warstwach społeczeństwa.

„Nikt w Polsce nie walczy z religią" — stwierdza uchwała — naród polski nie pozwoli by jego uczucia religijne i przywiązanie do wiary wygrywane było przeciw postępowi społecznemu i sprawiedliwości. Nauczycielstwo będzie uświadamiać młodzież, że wyraża przez naród droga, do socjalizmu, jest słuszna.

WARSZAWA. — W miastach i miasteczkach woj. warszawskiego odbyły się posiedzenia rad narodowych, na których powzięto uchwały, potępiające uchwałę Watykanu.

Uchwały takie powzięły m. in. Miejska Rada Narodowa w Żyrardowie, Węgrowie oraz Powiatowe Rady Narodowe w Płocku i Mińsku Mazowieckim.

Na konferencji pełnomocników okręgowych PCK powzięto rezolucję protestującą w imieniu kilkumilionowej rzeszy członków Polskiego Czerwonego Krzyża przeciwko uchwale Watykanu.

Pracownicy PCK, potępili ją, jako godzącą w interesy najszerszych mas ludowych.

BYDGOSZCZ. Na konferencji działaczy administracyjno - samorządowych — członków SD — uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że wystąpienie Watykanu nie jest pogwałceniem uczuć religijnych ludzi wierzących i wyrazem radużycia Kościoła dla celów politycznych.

Obrady dolnośląskich metalowców
300 delegatów we Wrocławiu

WROCŁAW. — Wczoraj odbył się we Wrocławiu Zjazd delegatów Zw. Zawodowego Metalowców z Dolnego Śląska. Zjazdowi przewodniczył Prezydium Zarządu Głównego ZZM, ob. Rzeszutko. Obszerny referat o mankamentach w działalności rad zakładowych, braku współpracy z dyrekcjami i innych ważnych zagadnieniach przemysłu metalowego, wygłosił przew. ZG ZZM, ob. Florków.

Po złożeniu sprawozdań przez delegatów z Wrocławia, Jeleniej Góry, Dzierżoniowa, Nowej Soli i Świdnicy rozpoczęła się dyskusja, w której wzięło udział ok. 30 mówców. Spośród najbardziej interesujących wypowiedzi należy wymienić: przemówienie ob.ob. Tylkowskiego (Pafawag) i Sienki na temat obiektywnej emancipacji (napiętnowanie ciągłej działaczom robotniczym, meldunek ob. Andrzejewowej, donoszący Zjazdowi o przedterminowym uruchomieniu fabryki ART - 12 oraz referat ob. Bartnikowej, kierownicza ref. kobiecego ZG ZZM, omawiający kwestię kobiecą w ruchu zawodowym metalowców.

W obradach bierze udział ok. 300 delegatów. W chwili zamknięcia numeru, obrady trwają. (pik)

Niemieckie „rezerwy policyjne"
zalążkiem przyszłej armii

BERLIN. (PAP). Angielskie władze okupacyjne tworzą w swej strefie tzw. „specjalne rezerwy policyjne". Korespondent „National Zeitung" podkreśla, że tworzenie tych rezerw jest pierwszym krokiem na drodze do włączenia Niemiec Zachodnich do systemu agresywnego paktu atlantyckiego. Rezerwy policyjne mają stanowić zalążek przyszłej armii niemieckiej.

Zgodnie z rozkazem władz brytyjskich, do specjalnych „rezerw policyjnych" przyjmowani będą wyłącznie byli członkowie partii hitlerowskiej, którzy służyli w policji do roku 1945.

Niemcy Zachodnie bazą USA
Fala oburzenia w krajach marshallowskich

MOSKWA. (PAP). „Izwiestia" tak komentują pobyt szefów sztabu amerykańskiego w Europie Zachodniej.

„Koła imperialistyczne w Stanach Zjednoczonych traktują Europę Zachodnią jako swą bazę i dostawcę „mięsa armatniego." Minister obrony Johnsonstwierdził, że państwa zachodnio - europejskie dobrowolnie wydały Amerykanom tajemnice wojskowe.

Ale w tym samym czasie, gdy Anglia napomknęła, że pragnęłaby otrzymać pewne informacje w sprawie energii atomowej, spotkała się ze zdecydowaną odmową amerykańskiego sojusznika.

Generałowie Bradley, i Vandenberg oraz admirał Denfeld przybyli do Europy Zachodniej by zaznajomić się z sytuacją militarną swych satelitów i podyktować im amerykańskie warunki udzielenia „pomocy wojskowej".

Amerykańska klika wojskowa dąży do rozbrojenia państw Europy Zachodniej i do podporządkowania sił zbrojnych krajów zachodnio - europejskich — dowództwu amerykańskiemu. **Militaryści amerykańscy liczą przede wszystkim na przekształcenie Niemiec Zachodnich w swą bazę militarną, żądając jednocześnie od sojuszników faktycznej likwidacji samodzielnych armii.**

Idzie to całkowicie po linii ludożerczych „teorii" Kannona, w myśl których Stany Zjednoczone mają zaopatrywać Europę Zachodnią w sprzęt wojenny, zaś Europa Zachodnia ma być dla imperialistów amerykańskich dostawcą „mięsa armatniego".

Podróż szefów sztabu amerykańskiego ujawnia w całej pełni agresywne cele paktu atlantyckiego, wskazując narodom Europy Zachodniej los, jaki przygotowują im podżegacze imperialistyczni. Podróż ta wywołała potężną falę oburzenia we wszystkich krajach, gdyż narody nie chcą być landsknechtami nowupieczonych pretendetów do hegomonii światowe-

PIERWSZA WROCŁAWSKA KOBIECA TRÓJKA MURARSKA: URSZULA TARAN, MARIA TARAN I WŁADYSŁAWA FUDALA WYKONAŁY 161 PROCENT NORMY

Konserwatyści i labourzyści
w obronie brytyjskiego kapitału

MOSKWA (PAP) — Autor przeglądu międzynarodowego, w „Izwiestiach" omawia m. in. zagadnienie przedwyborczej kampanii w Anglii.

W obecnym programie przedwyborczym konserwatyści z Churchillem na czele znów występują ko podegazce do nowej wojny światowej, wzywając do „antykomunistycznej wyprawy krzyżowej", do wiązania Niemiec zachodnich do agresywnych bloków, skierowanych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, do ujarzmienia ludu greckiego itd.

Program konserwatystów to jawny program rozpętywania nowej wojny światowej. Lecz czym różni się ten program od konkretnej polityki prowadzonej przez obecny rząd labourzystowski, na użytku w sposób demagogiczny oburza się Churchill i jego zwolennicy? — pyta autor. Czyż to nie rząd Partii Pracy związał Anglię z rydwanem agresywnego paktu atlantyckiego, występując jako inicjator polityki, skierowanej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, jako rzecznik polityki bloku anglo - amerykańskiego, zmierzającej do zapanowania nad światem? Dlatego też, występując z krytyką przedwyborczego programu konserwatystów, Attlee nie był w stanie niczego przeciwstawić torysom.

To samo dotyczy zagadnień polityki wewnętrznej.

Pojedynek słowny — kończy autor — między Attlee i Churchillem nikogo nie wprowadzi w błąd. Zarówno konserwatyści jak i prawicowi labourzyści bronią interesów brytyjskiego kapitału monopolistycznego. I jedni i drudzy starają się zdyskredytować ideę socjalizmu, coraz silniej przenikające do świadomości narodu angielskiego.

BRUKSELA. (PAP). Misja desygnowanego premiera belgijskiego Gastona Eyskensa, sformowania nowego gabinetu, który by zastąpił rząd Spaaka zakończyła się niepowodzeniem. Tym samym kryzys gabinetowy w Belgii wywołany dymisją rządu Spaaka po wyborach czerwcowych, trwa w dalszym ciągu.

100 tys. armia japońska
ma pomoc Czang-Kai-Szekowi

PEKIN. (PAP). Czang - Kai-Szek zabiega o sformowanie 100-tysięcznej armii japońskiej. Byłaby ona użyta do walki przeciwko chińskim wojskom wyzwoleńczym.

Plan wykorzystania Japończyków do walki po stronie Kuomintangu powstał przed kilku miesiącami w okresie klęski wojsk nacjonalistycznych pod Suczou i Pengpu. Czang - Kai-Szek zwolnił podówczas japońskiego zbrodniarza wojennego Okamure, byłego naczelnego dowódcę japońskich sił zbrojnych w Chinach, wysyłając go do Japonii w celu zwerbowania dla armii kuomintangowskiej oficerów i żołnierzy japońskich.

Tragiczna śmierć sportowca

(Tel. wł). Tragiczny wypadek śmierci sportowca podczas zawodów zdarzył się wczoraj w Wałbrzychu. W czasie meczu bokserskiego między Górnikiem a Ogniwem z Wrocławia, znany sportowiec i wielokrotny mistrz okręgu Józef Ciechiewicz po elosie Branckiego upadł na ring. W chwilę potem nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Śmierć okryła żałobą sport dolnośląski.

Przed Światowym Festiwalem Młodzieży
Masowe zgromadzenia w kraju

WARSZAWA (PAP) Przygotowania do Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie objęły całą młodzież Polską.

7 bm. wyjechała z kraju ekipa, wioząca materiały wystawowe.

W czasie trwania festiwalu odbędzie się w Japonii krajowy kongres młodzieży, który popularyzuje znaczenie festiwalu.

Młodzież pracująca Rumunii przeznaczyła 500 tys. lei na umożliwienie postępowej młodzieży hiszpańskiej, greckiej i krajów kolonialnych wzięcia udziału w Festiwalu.

Młodzież duńska zaofiarowała na ten cel 1000 forintów.

W Łodzi, Szczecinie, Krakowie, Toruniu i Inowrocławiu na obrzymich zgromadzeniach tysiące młodzieży manifestowały swą nieugiętą wolę walki o pokój i demokrację na świecie.

Zgromadzenia uchwaliły rezolucję, w której postanawiają odpowiedzieć na wściekłą kampanię imperialistów wzmożoną pracą i nauką.

Do Poznania przybyła szlachetna północna młodzieży szwedzkiej, norweskiej, duńskiej i niemieckiej.

WARSZAWA — Na Rynek Mariensztacki w Warszawie przybyła szlachetna młodzieży, która w Poznaniu przyjęła meldunek szlachetny skandynawskiej.

Zmiany w rządzie bułgarskim

SOFIA. (PAP) — Oficjalnie podano do wiadomości o zmianach i przesunięciach, jakie nastąpiły w składzie rządu bułgarskiego w związku ze zgonem premiera Georgi Dymitrowa.

Członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Bułgarii Petrenow został ministrem spraw zagr. w miejsce Wasyla Kolarowa, który obecnie jest premierem. Vyiko Czerwenkow, przewodniczący Komitetu do Spraw Nauki, Kultury i Sztuk, został wicepremierem. Wicepremierami zostali również Antoni Jugow, min. spraw wewnętrznych oraz Dobri Terpieszew — przewodniczący Państwowej Komisji Planowania. Tekę min. spraw wewnętrznych przejął dotychczasowy wicemin. Christozow. Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania został Cyryl Lazarow, dotychczasowy min. oświaty prof. Petko Kunin został min. skarbu. Jego stanowisko objął Vyiko Goszew.

„Beton-Stal" i „Mostostal"
odznaczone orderem „Sztandar Pracy"

WARSZAWA (PAP) Za wybitne zasługi położone dla Narodu i Państwa w dziedzinie budownictw., Prezydent RP nadał Państwowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu „Beton-Stal" oraz Przedsiębiorstwu Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych „Mostostal" order „Sztandar Pracy" I klasy.

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane „Beton-Stal" w okresie trzech lat swej działalności wykonało szereg prac o dużym znaczeniu państwowym. „Beton - Stal" wybudował m. in. lotnisko na Okęciu, tunel linii średnicowej oraz zachodni odcinek trasy W — Z wraz z tunelem, siedziem Marienszteckim i innymi obiektami.

„Mostostal" odznaczył się wykonaniem licznych prac które przynoszą mu zaszczyt: most Poniatowskiego, most pod Toruniem, konstrukcją stalową hali przemysłu we Wrocławiu i słynną iglicę, najwyższy masz antenowy pod Raszynem oraz wschodni odcinek trasy W—Z wraz z mostem Śląsko - Dąbrowskim.

Generałowie USA
w Wiedniu

WIEDEŃ. (PAP) — Do Wiednia przybyli szefowie sztabu amerykańskiego — generał Bradley, gen. Vandenberg i admirał Denfeld.

Według drogi, wiodącej z lotniska do Wiednia, którą generałowie przebyli w samochodzie, widniały liczne transparenty z następującymi napisami w języku angielskim: „Nie macie tu nic do roboty", „Wracajcie do Ameryki!"

Wrocławianka mistrzynią Polski

Wąsowicz (AZS Wrocław) zdobyła mistrzostwo wioślarskie Polski w jedynkach.

Już za 3 dni!!

„BANDA TUCKERA"

wchodzi na łamy „Słowa Polskiego"

Po wojnie nie czytano jeszcze w Polsce powieści tak pasjonującej, tyle tajników odsłaniającej — jak „BANDA TUCKERA" Wolferta.

Kto pragnie poznać czym jest współczesna Ameryka, kto w niej zdobywa miliony dolarów, kto walczy o inne życie w tym kraju, kto zmaga się w walce o prawo człowieka do osiągnięcia prawdziwego szczęścia — ten czytać będzie „BANDĘ TUCKERA" od pierwszego do ostatniego odcinka ze wzrastającym zainteresowaniem.

Powieść ta nieodwołalnie wchodzi na łamy „Słowa Polskiego" już 11 sierpnia, a więc ZA TRZY DNI!

Zamawiajcie „Słowo Polskie" z datą 11 sierpnia! Całą czwartą kolumnę stanowić w nim będzie początek powieści „Banda Tuckera".

Przed ucztą w Hali Ludowej

Tradycje i postęp w radzieckiej sztuce baletowej

Gdy Armia Czerwona zajmowała Austrię, żołnierze radzieccy w jednej z miejscowości w pobliżu Wiednia natknęli się na Nižyńskiego, wszechświatowej sławy baletmistrza rosyjskiego z okresu przedrewolucyjnego. Delegacja oficerów radzieckich wybrała się do niego w odwiedziny. Jakież było ich zdumienie, gdy zamiast wspaniale zbudowanego mężczyzny, jakiego znali ze starych fotografii, ujrzeli znękanego, umysłowo chorego starca.

Dochodzący z dala śpiew żołnierzy i dźwięki bałajajki poruszyły uśpioną świadomość z której zakamarków wypłynęły się wspomnienia. Był to wstrząs, który na jeden dzień przywrócił Nižyńskiemu przytomność.

Skupiony słuchał opowiadań swoich gości. Słuchał o bohaterstwie, o krwawych zmaganiach i zwycięstwach. Z chciwością chwytał słowa o heleie. Więc nadal istnieje, więc ciągle jest jeszcze wspaniały, więc artystyczny nieczynny, więc zerwali ze starą tradycją baletu rosyjskiego?

Spotkanie Nižyńskiego z oficerami Armii Czerwonej, posiada głębokie symboliczne znaczenie. To spotkanie dwóch światów: starego, który już się skończył, i nowego, zicrowego świata, który w swym postępie nie zrywa z pięknymi tradycjami kultury narodu, potrafi uszanować ich najcenniejsze wartości.

Takie nazwiska, jak Fokin Pawłowa, Nižyński, Diaglew nie mogą pójść w zapomnienie. Zbyt cenny jest wkład ich artystów i talentu do baletu rosyjskiego. Oni to stworzyli piękną tradycję, na której opiera się obecnie balet radziecki.

Mylne byłoby jednak przypuszczenie, że dzisiejsza sztuka baletowa ZSRR stanowi jedynie kontynuację starej tradycji. W ciągu okresu, dzielącego Związek Radziecki od Rewolucji Październikowej, w życiu narodu zaszły tak kolosalne przemiany, że musiały one wywrzeć swój znamienny wpływ na sztukę, a więc i na balet.

Balet radziecki wyszedł z dotychczas obowiązujących ram, przybrał treść i formę bardzo realne. W ten sposób powstała nowa koncepcja sztuki choreograficznej — balet realistyczny, który dziedziczy wszystkie najlepsze elementy baletu klasycznego któ ry wkłada jednak w sztukę baletową nową treść i interpretację.

W związku z nową koncepcją baletową musiał powstać nowy styl muzyki baletowej. Związek Radziecki posiada w tej dziedzinie nowatorów, wielkich kompozytorów z Asafiewem, Chaczaturianem, Prokofiewem i Glierem na czele.

Przedstawienie baletu realistycznego jest „Płomień Paryża" Asafiewa. Temat jest wzięty z Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Uderza temperament, cechujący wykonawców tego baletu. To prawdziwa rewolucja. Czuje się ją w płomiennym tańcu Besków, czuje się w porywającej Carmagnole II". W roli bohaterki, Diany Mirel, zabłysnęła młoda tancerka, Irena Tichomirowa.

Wdzięczny temat dla kompozycji baletowych stanowi literatura klasyczna. Wielkim sukcesem baletu o treści zaczerpniętej ze epu ściany klasyków, jest „Romeo i Julia" Sergiusza Prokofiewa. Słusznie powiedział o tym kompozytorze wybitny muzykolog radziecki, Kiselew, że „po mistrzowsku wcielił w muzykę największe postacie szekspirowskiej tragedii, stworzył całą galerię realistycznych, psychologicznie wierznych portretów muzycznych".

Jako Julia doskonała jest sława baleriny Galina Ulanowa. Tę, którą właśnię Julię Szekspir sobie wymarzył. Taniec Ulanowej, wysoki wspaniałej techniki, wyrażuje głęboki talent dramatyczny, niezwykłą subtelność w odtwarzaniu uczuć za pomocą mimiki i gestu. Ani jednego ruchu lub zbytecznego ruchu. Każdy gest wypracowany, wykończony doskonały.

„Jedną z najtrudniejszych ról, które wypadło mi odtworzyć — zwierza się Ulanowa — była szelmerowska Julia. Dążyłam do wcielenia w taniec złożonej gamy przeżyć psychologicznych Julii, jej przemiany ze zwawolnego dziecka w kobietę, gotową w imię miłości ponieść śmierć".

Wdzięczną tematykę baletową stanowi również folklor, na który w Związku Radzieckim kiedzie się specjalny nacisk, jest bowiem najdoskonalszym odbiciem życia i kultury narodów.

Wysoki poziom doskonałość baletu ZSRR są bez wątpienia wynikiem długoletniej pracy i talentów wielkich artystów. Zasadniczym jednak momentem, bez którego osiągnięcie podobnych wyżyn byłoby wykluczone — jest idea przewodnia, jaka przyświeca sztuce radzieckiej: tredycja i postęp, jako dwa czynniki nieodzowne dla tworzenia nowych form artystycznych.

F. M.

Reflektorem po świecie

Nędza i luksus w Atenach — Komu są potrzebni SS-mani — Matki i weterani protestują — Flirt Slorzy z Tito — Rocznica śmierci Repina

W Atenach na każdym kroku — płacz sprawozdawca amerykański Wyman — spotyka się tłumy włóczęgów w łachmanach. Na 7.500.000 ludności greckiej, tylko 1.800 obywateli żyje w dobrych warunkach, reszta zaś — w niemiprawdopodobnej nędzy.

Z wiedzą i przyzwoleniem rządu atenskiego, spekulanci osiągają tu astronomiczne zyski z handlu żywnością.

W Grecji przebywa znaczna ilość amerykańskich urzędników, żyjących w luksusowych warunkach, posiadających wspaniałe mieszkania i samochody. Przeciętny roczny dochód tych ludzi wynosi 10 tysięcy dolarów nie licząc pod uwagę służbowego mieszkania i otrzymywanych przydziałów żywnościowych.

Tak się oto dzieje w kraju, pełnym nędzy i rozpaczy — kończy Wyman.

* * *

Po tajnych naradach w Oberwelis wydaje się, że faszyzm ma ochotę na nowo wystąpić na widowni Austrii.

W Linzu odbyło się tajne posiedzenie wszystkich byłych przywódców Heimwehry. Postanowiono na nim wskrzesić tzw. „Heimetschutz" dla użycia go do walki z ruchem robotniczym.

Dla złamania tego ruchu rząd austriacki potrzebuje stworzyć specjalną organizację. Ma nią być właśnie „Heimetschutz" złożony z byłych SS-manów i hitlerowców.

* * *

Setki matek i wdów po zabitych żołnierzach amerykańskich wystawiły pikiety przed gmachem federalnego sądu w Nowym Jorku, domagając się wypuszczenia na wolność działaczy komunistycznych: Winstona Hall'a i Greene.

Komendę nad postarunkami pikietujących objął były major lotnictwa amerykańskiego, odznaczony za bohaterstwo.

Delegacja, złożona z 14 weteranów, odznaczonych orderami za męstwo starała się dostać do sędziego Mediny, aby wymóc na nim uwolnienie więźniów; nie została jednak wpuszczona do gmachu sądu. Wobec tego przekazała sędziemu Medinie pisemny protest, zapowiedziany powrót na czele tysiący weteranów.

* * *

Największy dziennik Medioleanu, „Corrire Della Sera", opublikował wywiad z ministrem Sforzą, w którym ten ostatni w gorących słowach wychwala Tito. Wylew przyjaznych uczuć i zachwytu włoskiego ministra spraw zagranicznych uważany jest za potwierdzenie pogłosek o mającym nastąpić szczytkaju de Gasperi — Tito. Konferencja ta miałaby charakter poliryczny. By ta ona jakoby omawiana na ostatniej audiencji, udzielonej przez Tito ambasadorowi Włoch w Belgradzie E. Rollo.

* * *

5 sierpnia do majątku Ilji Repina, „Penaty", w którym wielki malarz rosyjski spędził 30 lat życia, przybyły tysiące ludzi radzieckich. Pod studentami słomianymi i jodłami zgromadzili się przedstawiciele ludu pracującego Leningradu, Siestroriecka, Zielenogorska, by uczcić 126-tą rocznicę urodzin znakomitego artysty rosyjskiego.

Delegacje złożyły wieńce u stóp monumentalnego pomnika, na którym ustawiono biust Repina.

Na polanie, na której urządzono wystawę, obrazującą życie i twórczość Repina, u stóp trybuny udekorowanej czerwonymi chorągwiami i ogromnym portretem wielkiego malarza, odbył się wielotysięczny wiec.

Rząd brytyjski utrzyma karę śmierci

LONDYN. (PAP). Podano tu urzędowo do wiadomości, że rząd brytyjski postanowił utrzymać karę śmierci. W dyskusji jaka toczyła się na ten temat w parlamencie, przedstawi ciele rządu oświadczyli, iż decyzja ta spowodowana jest tym, iż więźniowie, przebywający w więzieniach angielskich kilka lat, stają się niezdolni do życia.

Rząd brytyjski uważa więc, że lepiej jest stosować karę śmierci, niż przedłużać życie zdegenerowanym, kompletnie wyniszczonym fizycznie i psychicznie osobom. (przyp. red.).

Król Leopold obawia się referendum

BRUKSELA. (PAP) — Przebywający na wygnaniu w Szwajcarii król belgijski Leopold III przesłał do Brukseli deklarację, w której gorąco zaleca przeciwko zamierzonej przeprowadzeniu referendum na temat ewentualnego jego powrotu do kraju. Król miałby wrócić na tron, gdyby wypowiedział się za tym dwie trzecie głosujących. Plan przeprowadzenia referendum powstał w związku z niemożnością rozwiązania trwającego już kilka tygodni kryzysu gabinetowego. Wszelkie dotychczasowe pertraktacje w sprawie sformowania rządu koalicyjnego rozbijały się o „problem królewski".

Leopold III, zdając sobie widocznie sprawę z tego, że nie może liczyć na uzyskanie większości 2/3 głosów, usiłuje się do zwiększenia, ze referendum byłoby niezgodne... z konstytucją.

WARSZAWA (PAP). 5 sierpnia 1949 r. o godz. 5.30 zmarł w Poznaniu, przebywający czasowo w Polsce, prezes Związku Polaków w Niemczech — Jakub Przybylski.

Amerykańskie „warunki"

Kontrolerzy w krajach objętych „pomocą militarną"

LONDYN. (PAP) — Departament Stanu, składając w Kongresie projekt ustawy o pomocy militarnej, przesłał jednocześnie na ręce przewodniczącego Kongresu Rodjecki od Rewolucji Październikowej, w życiu narodu zaszły tak kolosalne przemiany, że musiały one wywrzeć swój znamienny wpływ na sztukę, a więc i na balet.

Balet radziecki wyszedł z dotychczas obowiązujących ram, przybrał treść i formę bardzo realne. W ten sposób powstała nowa koncepcja sztuki choreograficznej — balet realistyczny, który dziedziczy wszystkie najlepsze elementy baletu klasycznego który wkłada jednak w sztukę baletową nową treść i interpretację.

W związku z nową koncepcją baletową musiał powstać nowy styl muzyki baletowej. Związek Radziecki posiada w tej dziedzinie nowatorów, wielkich kompozytorów z Asafiewem, Chaczaturianem, Prokofiewem i Gliierem na czele.

Przedstawien baletu realistycznego jest „Płomień Paryża" Asafiewa. Temat jest wzięty z Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Uderza temperament, cechujący wykonawców tego baletu. To prawdziwa rewolucja. Czuje się ją w płomiennym tańcu Besków, czuje się w porywającej „Carmagnole II". W roli bohaterki, Diany Mirel, zabłysnęła młoda tancerka, Irena Tichomirowa.

Wdzięczny temat dla kompozycji baletowych stanowi literatura klasyczna. Wielkim sukcesem baletu o treści zaczerpniętej ze epu ściany klasyków, jest „Romeo i Julia" Sergiusza Prokofiewa. Słusznie powiedział o tym kompozytorze wybitny muzykolog radziecki, Kiselew, że „po mistrzowsku wcielił w muzykę największe postacie szekspirowskiej tragedii, stworzył całą galerię realistycznych, psychologicznie wierznych portretów muzycznych".

Jako Julia doskonała jest sława baleriny Galina Ulanowa. Tę, którą właśnię Julię Szekspir sobie wymarzył. Taniec Ulanowej, wysoki wspaniałej techniki, wyrażuje głęboki talent dramatyczny, niezwykłą subtelność w odtwarzaniu uczuć za pomocą mimiki i gestu. Ani jednego ruchu lub zbytecznego ruchu. Każdy gest wypracowany, wykończony doskonały.

„Jedną z najtrudniejszych ról, które wypadło mi odtworzyć — zwierza się Ulanowa — była szelmerowska Julia. Dążyłam do wcielenia w taniec złożonej gamy przeżyć psychologicznych Julii, jej przemiany ze zwawolnego dziecka w kobietę, gotową w imię miłości ponieść śmierć".

Wdzięczną tematykę baletową stanowi również folklor, na który w Związku Radzieckim kiedzie się specjalny nacisk, jest bowiem najdoskonalszym odbiciem życia i kultury narodów.

Wysoki poziom doskonałość baletu ZSRR są bez wątpienia wynikiem długoletniej pracy i talentów wielkich artystów. Zasadniczym jednak momentem, bez którego osiągnięcie podobnych wyżyn byłoby wykluczone — jest idea przewodnia, jaka przyświeca sztuce radzieckiej: tredycja i postęp, jako dwa czynniki nieodzowne dla tworzenia nowych form artystycznych.

F. M.

SZMERY ODRY

RESTAURACJE — TAK, ALE GDZIE HOTELE?

Doskonale opracowany Polonistski Informator Turystyczny" ma pewne braki. Na przykład w rubryce „Wskazówki" informuje nas jednym „Kościoły z 17 i 18-go w.; hotele, restauracje". Oczywiście, kościoły są. Są i restauracje; niektóre z nich wyglądają tak, jakby nie były sprzątane od 18-go wieku, a potrawy podawały z wieku 17-go. Brak natomiast nie tylko „hoteli" ale i „hotelu".

W stu trzydziestu ośmiu dziennikach podskich reportażyst, którzy odwiedzili Wałbrzych, skarżyli się, że nieżyczliwe miasto nie ma hotelu. Niestety, autorzy „Informatora" o tym nie wiedzą. Przecież właśnie turystów natedy ustrzegł, że jadąc do Wałbrzycha trzeba ubonocować na dworcu, albo gdzieś w okolicznych zdrojach przyjechać, bo hotel dopiero będzie, ale kiedy, to jeszcze nie wiadomo.

„A TATUŚ MUSI"

Rzecz dzieje się w dniu wypłaty w Żarach. Jeden z ojców rodzin mówi brzydki zwyczaj udawania się po otrzymaniu wypłaty do knajpy i pozostawiania tam części swego zarobku.

Matka pyta do lokalu synka, aby namówił ojca do szybkiego powrotu do domu. Chłopiec przychodzi do restauracji, a ojciec każe mu usiąść przy stoliku i nalewa mu temu kieliszek wódki.

— Wypij to — rozkazuje.

Chłopiec straszliwie się krzywi, ale posłusznie wypija na raz. Ojciec.

— No co, niedobre? — pyta ojciec ze współczuciem.

— Okropne...

— Na widzisz, a tatuś musi to świństwo pić.

NAUKA W LESIE

Trasę wrocławskiego tramwaju „O" (okólna) podzielono na 3 sekcje. Pasażer płaci za przejazd 2 sekcji. Tak proste, aby widzisz, a tatuś musi to świństwo pić.

Trasę, że pierwotnie trasę podzielono na 3 etapy. Rozdzielały je dwa martwe punkty. Kto prze jechał choćby jeden przystanek za „martwy punkt", musiał kupować nowy bilet.

Nauka nie powinna chodzić w las. Ale w tramwajach... chodzi. Tę raz na 3 linioch wprowadzono „martwe punkty"

— na 7, 12 i 21. I sporo o wielkość z biletem zaczęły się od nowa.

O CZYM SIĘ MÓWI?

Tematem rozmów na Dolnym Śląsku jest nowa powieść „Słowa Polskiego". Nawet kwestia wejścia „Ogniwa" do II Ligi nie pasjonuje tak bardzo sportowców, jak zapowiedź „Bandy Tuckera", która odsłoni przed czytelnikami kulisy amerykańskiego świata zbrodni.

Toteż kioskarze we wszystkich miastach i siedlisch muszą się dobrze przygotować na wielki szturm, jaki rozpoczyna się od II sierpnia. I nie zapomnijmy w tym d.... wczesnej kupić „Słowo Polskie" z początkiem nowej powieści. Jest ona jeszcze ciekawsza niż „Szmery Odry", a to znaczy już wiele...

32)

— Wichrow, natychmiast zamknij parę, jeżeli ci życie miłe!

Sam zaś rzucił się do regulatora i nastawił go na mak symalną szybkość.

Po pewnym czasie z mostku przyszedł Hintz. Wszystkie twarze zwróciły się ku niemu, oczy wpiły się pobladłą twarz.

— Co się dzieje na górze?

— Źle, towarzysze — odrzekł głuchym, jakby zakatarzonym głosem.

— Co takiego?

— Niesie nas z powrotem. A za rufą skały. Zauważyliśmy je w chwili przejaśnienia się horyzontu. I teraz nie wiadomo, co nas czeka.

Zamilkł, milczeli i inni, przygnębieni fatalną nowiną. Nawet stare wilki morskie opuściły głowy nie mogąc znaleźć odpowiedzi na pytanie:

— A co będzie, jeżeli nagle stanie maszyna, uszkodzi się śter lub choćby główny maszt?

Wtedy statek nie mogąc dalej bronić się przed naporem wichru i fal bezradnie pomknie w tył, by roztrzaskać się jak skorupka od jajka o nadbrzeżne skały.

Wszyscy zrozumieli, że znajdują się w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa.

Zrozumiała to i Tania, pomimo to jednak nie zaniedbywała swych obowiązków. Wieczorem naparzyła kawy i poniosła na mostek. Trap zapadał się pod nią, by po chwili z zawrotną szybkością wzbijać się znowu do góry. Wspinała się po nim jak bezradne dziecko, przytrzymując się nie poręczy, lecz pojedyńczych stopni. A gdy nareszcie wydostała się na mostek, ujrzała ku swemu przerażeniu, że „Oktiabr" pokrąża się dziobem w przepaści ziejącą wśród zbałwanionych fal. Minęły dwie nieskończenie długie sekundy, zanim dziób wynurzył się na powierzchnię i z kolei znalazł się na szyczycie kipiącej góry. Na mostku nie było nikogo prócz kapitana, otulonego w nieprzemakalny płaszcz. Trzymając się mocno poręczy stał nieruchomy, jakby przylepiony do zasłony żaglowej, chroniącej od wiatru. Tania stanęła tuż obok niego.

— Przyniosłam kawy, kapitanie.

Potem pił kawę pierwszy szturman.

Gdy Tania wchodziła z nim do budki, po stopniach trapu wspinał się Borodkin. Na widok Tani zatrzymał się i spojrzał na nią spode łba. Po chwili zeszedł z mostku przez pyłę śnieżny majaczyła wykrzywiona twarz. Szturman wrzasnął:

— Wynoś się! Żeby tu za chwilę twego śladu nie było!

— Dlaczego? — zapytał Borodkin.

— Gdzie Nord?

— A skądże mogę wiedzieć? Nie jestem obowiązany pilnować waszego psa.

Tania bała się zejść na dół i wróciła na mostek. W kabinie dojrzała dwóch najlepszych sterników górnego pokładu: Hintza i Brykałowa. Nikt nie potrafił tak równo trzymać kursu jak Stali. Stali u steru tylko we dwójkę, luzując się na przemian.

Tymczasem huragan wściekał się coraz bardziej. Zda wało się, że cały świat oszalał i zawirował w jakimś niesamowitym tańcu. Przeciągły skrzyp masztów, wycie wentylatorów, świst i jęki w szparach między klocami, trzask i zgrzyt kadłuba, piekielne ryki odmętów morskich — wszystko to zlewało się w jeden złowieszczy akord. Przy tym wszystkim załoga ani na chwilę nie zapominała o tym, że tam za rufą, w mętnej, kłębiącej się dali wznosząca się ku niebu granitowe skały. Jaka odległość dzieli je od statku? Czy „Oktiabr", pracujący całą siłą swych stalowych płetw, oddala się od nich, czy też przeciwnie, do nich się przybliża? Na te pytania nikt nie umiał dać odpowiedzi. Wszyscy rozumieli, że urwisty brzeg, najeżony skałami, zwiastuje niechybną śmierć...

(Dalszy ciąg nastąpi)

ALEKSY NOWIKOW PRIBOJ

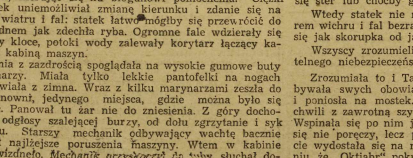

Na statku „Oktiabr" zaczyna pracować nowy radiotelegrafista — Grzegorz Pawłowicz, w którym na kwestaria się tedna bufetowa Tania. Podczas burzy rynął radiotelegrafisty — marynarz Borodkin wrzuca do morza jego psa — Norda.

„Oktiabr" płynął przeciw wiatrowi z szybkością ośmiu węzłów, kierując się ku biegunowi północnemu. Ciężki ładunek uniemożliwiał zmianę kierunku i zdanie się na łaskę wiatru i fal: statek łatwo mógłby się przewrócić do góry dnem jak zdechła ryba. Ogromne fale wdzierały się między klocce, potoki wody zalewały korytarz łączący kajuty z kabiną maszyn.

Tania z zazdrością spoglądała na wysokie gumowe buty marynarzy. Miała tylko lekkie pantofelki na nogach i drętwiała z zimna. Wraz z kilku marynarzami zeszła do maszynowni, jedynego miejsca, gdzie można było się ogrzać. Panował tu żar nie do zniesienia. Z góry dochodziły odgłosy szalejącej burzy, od dołu zgrzytanie i syk motoru. Starszy mechanik odbywający wachtę bacznie śledził najlżejsze poruszenia maszyny. Wtem w kabinie rozległ się gwizdnięcie. Mechanik przyskoczył do tuby, słuchał dochodzącego przez nią głosu, sam coś krzyczał w odpowiedzi. Oderwawszy się od tuby zawołał do maszynisty:

SPORT

Rezultatem zawodów lekkoatletycznych

Rekordy okręgu i znakomite wyniki

Bohaterowie dnia: Małecki, Paszkówna i Lipiec

Niespodzianka gonia niespodzianką. Co chwila licznie zgromadzona publiczność bije brawo lekkoatletom. Mimo niesłomnościć zawodników Rzeszowskiej i świdnickanek oraz zawodników Studium W. F. — coby oczywiście przyczyniło się jeszcze do ostrzejszej walki — zawody niejednokrotnie elektryzowa ły widownię.

Rezultatem kilkugodzinnych walk są rekord okręgu w pięcioboju Małeckiego 2.814 pkt; rekord na 200 m Lipca 22,8, znakomity skok wzwyż Paszkówny 1,44, dobry wynik na 100 m Stępkowskiej i Paszkówny 12,8 i wiele innych.

Nasza tabela najlepszych uległa całkowitemu przeobrażeniu. Oby tak najszlejej lekkoatleci zmuszali nas do zmian tak pięknych jak wczoraj.

Doskonale wypadł start młodzieży Stali i Ogniwa. Bechert (Stal) już w najlżejszych zawodach uzyska nowe doskonałe wyniki.

TO JEST PLON!

W skoku w dal Małecki, Lipiec i Grzywa wpisali się na listę 10-ciu skacze ponad 6 m.

Senior lekkoatletów Polski wpisał się z wynikiem 6,26 m, na zwarte miejsce!

W oszczepie Suwała (Stal) rzutem 41,64 poprawił swój rekord życiowy w oszczepie o trzy metry. Nowe nazwiska to: Żytkowski (Ogniwo) 41,50. Do tabelki najlepszych i tutaj zapisał się Małecki A.

W biegu na 200 m zrobił nam za wodniczy najefektowniejszą niespodziankę: Lipiec przebiegł w rekordowym czasie 22,9, co w tabeli fińskiej daje piękną cyfrę 768 pkt. Dobrze biegli Małecki A., Korszuń, Makowiecki, Dotzauer i Dzidzik zapisując się w tej kolejności na naszą listę.

Dysk: to sukces Małeckiego przed Sowską i Grzywą. Nowe nazwiska w tabeli: Żytkowski.

1.500 m przyniosło dobry czas Lipca 4:26,2.

U PAŃ TEŻ DOSKONALE

Wśród kobiet pod nieobecności Roszczewskiej obserwowaliśmy wiele bardzo utalentowanej Paszkówny, ze Stępkowską, Struszyńską i Kuflówną. Wygrała zawodniczka Ogniwa 313 pkt. przed Stępkowską 99, Kuflówną, Struszyńską (139 wzwyż), Bachert (Stal) i Kobylińską (Stal).

Najlepsze wyniki pań to 144 (po 20 konkursem), którym to skokiem wrocławianka zajęła trzecie miejsce w tabeli państwowej. Stępkowska poprawiła rekord życiowy w oszczepie (26,75), a Paszkówna wylądowała w konkurencji, której w zasadzie nie uprawia na drugiej pozycji wśród najlepszych.

Jak na jeden dzień — doprawdy jest czego gratulować organizatorom z Wr. OZL-a.

W niedzielę reprezentacja Wrocławia wyjedzie na mecz z Górnikiem (Krywałd). Skład reprezentacji podamy jutro.

Wyniki technicznie wyglądają następująco:

SKOK W DAL:

1) Małecki A. (Spójnia) 6,56 m, 2) Lipiec (AZS) 6,02, 3) Grzywa (Czarni) 5,97, 4) Korszuń (Spójnia) 5,90 m.

100 M:

1) Paszkówna (Ogniwo) 12,8, 1) Stępkowska (Czarni) 12,8, 2) Kufel (Czarni) 12,9, 3) Kobylińska (Pafawag) 13,1, 4) Bachert 13,2.

SKOK WZWYŻ KOBIET

1) Paszkówna (Ogniwo) 135 cm, 2) Struszyńska Bożena (Czarni) 120, 3) Stępkowska Krystyna (Czarni) 120, 4) Bechert Maria (Pafawag) 105 cm.

Poza konkursem Paszkówna skoczyła 144 cm!

OSZCZEP MĘSKI

1) Suwała Ant. (Pafawag) 41,64 m, 2) Żytkowski Bogdan (Ogniwo) 41,50, 3) Małecki Alfons. (Spójnia) 41, 4) Furmanek Hieronim (Czarni) 37,06 m.

200 M MĘŻCZYZN

1) Lipiec Andrzej (AZS) 22,9 sek., 2) Małecki Alfons (Spójnia) 23,6, 3) Korszuń Jan (Spójnia) 24,6, 4) Makowiecki Czesł. (Czarni) 24,7, 5) Dotzauer Adam (AZS) 24,8, 6) Dzidzik Lubomir (Czarni) 24,9 sek.

OSZCZEP

1) Stępowska Krystyna (Czarni) 26,75 m, 2) Paszkówna Maria (Ogniwo) 23,70, 3) Kufel Gabriela (Czarni) 21,56 m.

DYSK

1) Małecki (Spójnia) 37,90 m, 2) Suwała (Pafawag) 37,78, 3) Grzywa (Czarni) 37,00, 4) Żytkowski (Ogniwo) 34,40 m

1.500 M

1) Lipiec Andrzej (AZS) 4:26,2, 2) Hryniewicz Roman (AZS) 4:26, 3) Grzywa Jerzy (Czarni) 4:31,2, 3) Grzywa Jerzy (Czarni) 4:31,2

WYNIK OGÓLNY PIĘCIOBOJU

1) Małecki Alfons (Spójnia) 2.814 pkt., 2) Lipiec Andrzej (AZS) 2.583, 3) Grzywa (Czarni) 2.334, 4) Furmanek Hieronim 2.137, 5) Korszuń Jan (Spójnia) 2.137, 6) Dotzauer Adam 2.12, 7) Suwała Ant. (Pafawag 2.070 punktów.

Basen Oporowa przeżył piękny dzień

dzięki Związkowi b. Więźniów Politycznych

Związek b. Więźniów Politycznych, który jest gospodarzem pięknego obiektu — basenu kąpielowego i plaży na Oporowie, stara się jak najlepiej uzyskać czas każdziom przez odwiedzających tłum nie w dni świąteczne to piękne miejsce odpoczynku, urządzając propagandowe zawody sportowe.

Wczoraj na tym basenie przy rekordowej ilości widzów jak na ten rodzaj sportu (około 5...ciu tys.) odbyły się propagandowe zawody piłki wodnej pomiędzy doskonałą drużyną Stali Wrocław i kombinowanym zespołem AZS. Goście i tym razem pokazali swoją wysoką klasę pomimo wyraźnej towarzyskiej gry z ich strony.

W meczu siatkówki spotkały się dwa najlepsze zespoły dolnośląskie AZS Wrocław z Nysą Kłodzko.

Po ciekawej grze zwyciężono odnieśli akademicy w stosu. 2:3 (15:3, 15:6, 3:15, 15:1) w trzecim i czwartym secie zawodnicy Kłodzka byli zupełnie równorzędnym przeciwnikiem.

Warkot aut

słyszano we Wrocławiu i okolicy

Wczoraj we Wrocławiu odbyło się ciekawa impreza sportowa organizowana przez wrocławski Automobilklub — jednodniowa jazda konkursowa.

Na starcie stanęło 17 maszyn z tych 15 z instytucji państwowych. Trasa przebiegała przez Sobótkę, Jaworzynę Śląską i Trzebnicę okrężną drogą przez Iwę na Oleśnicę i z powrotem do Wrocławia.

Następnie w Rynku odbyła się próba sprawności kierowców (trzywu i hamowań) oraz próba zręczności przygotowania technicznego kierowcy.

Organizacja, która spoczywała w rękach komandora inż. Orłjańskiego, dobrze sprawna. Na specjalną pochwałę zasługuje Zarząd Miejski, który zgłosił do tej imprezy 3 samochody aut. przeciwpożarowe do pewnej instytucji, która nie chciała zezwolić starsiu kierowcom.

Poniżej podaję wyniki jazdy konkursowej podamy w numerze jutrzejszym.

Zawody szermiercze w Karpaczu

W dniu 1 sierpnia kierownictwo obozu wyszkol. kond. szermierczego zorganizowało w sali Domu Zdrojowego w Karpaczu zawody szermiercze, w których brali udział czołowi szermierze klasy olimpijskiej Polski, z mistrzem Polski Sokiłem, Wójcickim i Laskowskim na czele.

Zawody spotkały się z niezwykłym zainteresowaniem wczasowiczów, którzy wypełnili salę do brzegi. Turniej wygrał zasłużenie doskonały Wójcicki (Legia) przed Sokiłem, który się uplasował na drugim miejscu i Łapińskim trzecim miejscu). Dalsze miejsca zajęli: Sołtan (Kraków), czwarte miejsce, Laskowski (Legia) piąte miejsce i dobrze zaprezentowało się reprezentant Poznania Chwalisz.

Wybór przez GUKF pięknego Karpacza na miejsce obozu okazał się bardzo trafnym, dało to bowiem możność licznym rzeszom wczasowiczów, rekrutujących się przeważnie z robotników i pracowników umysłowych różnych fabryk i instytucji z całej Polski, zapoznania się bliżej z tą stosunkowo mało popularną, a tak rycerską gałęzią sportu.

Tour de Pologne

FSGT nadesłała do Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Dookoła Polski bliższe dane o sukcesach odniesionych przez kolarzy FSGT, wyznaczonych na udział do Polski. Podajemy najważniejsze wyniki:

Herbulot — drugie miejsce w wyścigu Praga — Warszawa w r. 1949 r. W tymże roku trzeci w wyścigu Paris — Roubaix. Siódmy w wyścigu L'Humanite i trzeci w wyścigu Paris — Tours.

Riegert — trzeci w Pradze — Warszawa, piąty w Paris — Tours i dziewiąty w Paris — Roubaix. Garnier — czwarty w Pradze — Warszawa, czwarty w Paris — Lille, robotniczy mistrz Paryża 1948 r.

Dauld — trzeci w III-etapowym wyścigu południowej Francji, siódmy w wyścigu Paris—Roubaix i Paris — Lille, 2-gi w Paris — Tours, trzeci w wyścigu L'Humanite. Serpa, 4-ty pierwszy w wyścigach południa Francji i Tour de Languedoc.

Maestro — czwarty w wyścigu południa Francji, jedenasty w wyścigu L'Humanite.

Lemay — drugi w Paris — Lille, 11-ty w wyścigu L'Humanite, również zwodnicy rezerwowi Brunel i Baquet mają za sobą szereg sukcesów.

OFICJALNE ZGŁOSZENIE SZWAJCARÓW

Oto nazwiska zawodników: Thevenaz Jef, lat 33, wzrost 1,55 m, waga 55 kg, z zawodu czeladnik rzeźnicki, specjalista od wyścigów etapowych, zwycięzca w wyścigu dwusetnopowym francusko - szwajcarskim.

Gehri Hermann, lat 26, robotnik, wzrost 1,60 m, waga 74 kg, bardzo lubi jazdę na długich dystansach.

Mistrz robotniczy Szwajcarii w 1949 r. Banchaud Octave, lat 24, wzrost 1,73 m, waga 64 kg, robotnik. Uczestniczył w wielu wyścigach za granicą, zajmując miejsce w czołówce.

Meyer Bernard, lat 26, wzrost 1,82 m, waga 80 kg, robotnik, rozpoczął karierę niedawno. Bardzo obiecujący zawodnik.

Castellano Edmond, lat 24, wzrost 1,68 m, waga 63 kg, blacharz, bardzo dobry na dłuższych dystansach, uczestniczył w 1948 r. w Tour de Romagne. Wygrał wyścig Richard.

Richter Serge, lat 21, wzrost 1,80 m, waga 70 kg, handlowiec. Najmłodszy w ekipie, ma bardzo szybki sprint, wygrał wyścig dla przedpłodnych handlowych w Thonon.

Pouzzin Gilbert, lat 22, wzrost 1,75 m, waga 65 kg, monter.

Polonia bije Baildon 5:4

ŚWIDNICA. (tel. wł.). Mecz Polonii z Baildonem był pełen emocji. W 22-ej minucie goście prowadzili 3:0 ze strzałów Gotz nera, Dobil i Lecha. Tuż przed przerwą udało się gospodarzom strzelić dwa razy i szczęśliwym strzałem bryli Cichy i Rabanda.

Po przerwie znów goście mają szczęście i Gotzner ustanawia wynik 4:2 dla gości. Teraz li następuje zryw gospodarzy. Rezultatem ambitnej inteligentnej gry są trzy bramki strzelone przez Kierysza (2) i Kozubka.

Najlepiej grali Kieryszę, Karuga i Nowak z Polonii oraz Kowacz u gości. Sędziował Bukowski z Poznania — dobrze. Widzów 4 tys. Zwycięstwem tym nasz ligowiec dolnośląski wybitnie poprawił pozycję w tabeli. (jer)

Mistrzostwa bokserskie tuż, tuż

W klasie wydzielonej 6 klubów

WOZB w ostatnim komunikacie zawiadamia, że mistrzostwa wydzielonej klasy A w boksie odbędą się w tym roku w jednej grupie z udziałem 6-ciu klubów. Z zadowoleniem przyjęliśmy do wiadomości uczestników mistrzostw. W tym roku nie będzie ani walkowerów ani niekompletnych zespołów. Kluby zaliczone do klasy I-ej to doprawdy siła.

Są to: Gwardia, Legia i Związkowiec (Wrocław), Górnik Wałbrzych, Spójnia Jel. Górna, Włókniarz N. Sól. Mistrzostwa rozegrane zostaną od 4 września do 15/11. (każdy z każdym — mecz, rewanż). Mistrz weźmie udział w walkach o wejście do ligi a ostatni zespół klasy wydzielonej spada do klasy A. W razie wejścia naszego reprezentanta do ligi, do klasy A wydzielonej wejdzie również wicemistrz.

WOZB zastrzegł się przed możliwością oddawania punktów bez walki wyznaczając karę pieniężną (20 tys. zł.)

Losowanie odbędzie się 10 bm. o godz. 18-ej w lokalu własnym.

MIŁE ZAPROSZENIE

Śląscy zapraszają Wrocław do ciekawej imprezy.

Jest to turniej o puchar hon. prez. OZB Sadłowskiego. Udział bierze sześć klubów Śląska, jeden Krakowa i jeden z Wrocławia.

Walki odbywają się w dwóch grupach. WOZB rozpatruje tę ciekawą propozycję.

Z boisk

I LIGA PIŁKARSKA

Kolejarz — Gwardia Wisła 2:0
Cracovia — Waria 1:1
Polonia W. — Polonia B. 3:0
ASG — Górnik 0:0
Ruch — Lechia 2:0
ŁKS — Legia 0:0

II LIGA — GRUPA POŁUDNIOWA

Chełmek — Tarnovia 1:1
Skra — Górnik 2:3
Gwardia — Naprzód Lipiny 0:3
Polonia P. — Pafawag 1:1
Polonia Św. — Baildon 5:4

GRUPA PÓŁNOCNA

Garbarnia — Lublinianka 2:1
Ostrovia — Pomorzanin 2:1
Radomiak — Widzew 1:1
PTC — Gwardia 1:0
Ogniwo — Stal Gorz. 2:3

LIGA WATERPOLOWA

AZS W. — Stal Kat. 6:2
AZS Warszawa — Gwardia Wisła 2:0.
Legia — Ogniwo Warszawa 5:8 v.b.
Polonia B. — Cracovia 3:1
Polonia B. — Spójnia Poznań 2:0
AZS W-wa — AZS Pozn. 6:3
Legia — Gwardia — Wisła 5:2

2:3

Koniec nadziei *Ogniwa*

(tel. wł.) Ostatni mecz naszego mistrza — Ogniwa, do którego tak dużo wagi przywiązywał cały Dolny Śląsk zakończył się niestety zwycięstwem drużyny sosnowieckiej w stosunku 3:2. Na 15 minut przed końcem wrocławianie prowadzili jeszcze 2:1, pozwalając jednak w końcowych minutach odebrać sobie cenne dwa punkty.

Przegraną tą drużyna Ogniwa przekreśliła wszelkie szanse jakiegokolwiek przypuszczalnego dopuszczenia do finałowych rozgrywek.

Bokserzy Związkowca

Sekcja bokserska Związkowca zawiadamia członków i sympatyków że treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w ośrodku WF na stadionie o godz. 18-ej.

DUBLIN. — W międzypaństwowym meczu bokserskim Irlandia pokonała Belgię 14:2. Jedynie punkty dla Belgów zdobył Charles w wadze lekkiej, zwyciężając przez t. ko. w III rundzie mistrza Europy Mc Cullagh'a.

Wystawę, która mówi o nas

zorganizował nasz WUKF

Przed ośrodkiem WF na Stadionie zebrała się spora ilość przyjaciół sportu. Zanim otwarto wystawę dorobku WF na Ziemiach Odzyskanych, mieliśmy możność porozmawiania nie tylko z kierownikiem życia WF Dziennikarzem wdali się w pogadankę z młodzieżą całej Polski zebraną na kursach organizowanych we Wrocławiu i z tymi, którzy przyszli na wystawę z pobliskiego basenu. Dziennikarze sportowi martwili się szczerze tym, że nie wszyscy kolegowie mogli przybyć do pracy redakcyjnej. W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosło bowiem zainteresowanie sprawą sportu wśród społeczeństwa nie tylko w Warszawie, ale i w całej Polsce, to też kultura fizyczna.

Wielka to zasługa reorganizacji sportu, pracy GUKF i wydziałów WF w Związkach Zawodowych oraz w innych zrzeszeniach.

Organizator wystawy Tadeusz Majkowski, wręczył kluczę dyr. WUKF Skrabie zapraszając gości do ośrodka.

Wystawa nie podobna jest w niczem do imprez tego rodzaju.

Wydaje się, że wchodzimy do wytwornego salonu. Kierunt, wystawy wrocławski dyrektor SWSP Eugenjusz Niemirowski, rozwiązał doprawdy doskonale zagadnienie dekoracyj wnętrza.

Za witrażą przedstawiającą symbolicznie sport chłopski, wczasowy, robotniczy, związko wy, szkolny i akademicki nasiły mu się dyplom nie tylko artystyczny, ale i sportowy

Wyróżniamy również plansze statystyczne miłe dla oka i przyrzyste.

Uśmiechamy się z sentymentem do tablic ilustrujących początki sportu na Ziemiach Zachodnich. Czytamy o pierwszych wynikach w Pionierze, „ojcu" naszego „Słowa Polskiego". Przyglądamy się z zainteresowaniem fotografiom z archiwum prywatnego inspektora miejskiego A. Marczyńskiego.

Przyjrzyjmy się cyfrom. Rosną one w sposób imponujący!

Organizacje sportowe z 18-tu w roku 1945, wzrosły do 392 w 1948!

Ilość zawodników z 740-tu do 17.445! Rzecz jasna, że jest to rezultatem szkolenia. W roku 1945 było 17-tu instruktorów WF. Dziś jest ich 1.217, przeszkolonych na 214-tu obozach.

Na uroczystości otwarcia obecni byli dyr. Skraba, Węgher, Janicowski, Szymański z WUKF, dyr. Długosz (ORZZ), Wilczok (OZB), Strzelecki Wr. OZLA i prasa.

Wszyscy oni wyrazili uznanie dla organizatorów wystawy z Majkowskim i Jaśkiewiczem na czele i podkreślając serdeczny trud jaki włożyli w to cośmy oglądali, kierownik artystyczny Niemirkowski i pracownicy techniczni Pieta, Czarnecki, Parkulowa i Derkacz.

Zachęcamy wszystkich sportowców do obejrzenia wystawy, która będzie czynna co dzień od 9 do 12 i od 15-ej do wieczora. (osl)

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPUJEMY łom srebra, Wyt. Luster. Wrocław, ul. Krasińskiego 15. 5080

SKRĘTKI wolframowe do zarówek, drut wolframowy i molibdenowy stale inoxal, „Neolumen", Wrocław, Oporów, ul. Kadłubka 3. K-3075

SPALONE żarówki na regeneracyjne wymienia Spółdzielnia żarówki kupuje — „Neolumen" Wrocław — Oporów, Kadłubka 3. K 3080

MEBLE komplety, sypialnie, pianina, tapczany, kupno-sprzedaż — Stalina 181. K 3181

MAŁE bernardyny do sprzedania Wrocław — Zacisze, Długowyżyna 23. 5075

SPRZEDAM nowy rower damski Buczka 6/5 boczna Stalina 5088

SPRZEDAM limuzynę „Opel-Kapitan" po 46.000 klm. na nowym ogumieniu w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia Wrocław, ul. Łokietka 8/4. 5121

KUPIMY a) samochód ciężarowy 1 — 1 1/2 t. w dobrym stanie, b) maszynę do obierania ziemniaków. Oferty „Słowo Polskie pod „Studium". 5113

KUPIĘ stół kuchenny, zmywalnie. Zgłoszenia Sawicka, Wrocław 1 PMS. 5082

FILMY lotnicze oraz magnez (prezent) kupię. Kwiatowski, Bydgoszcz. Chwytowo 12/3, tel. 14-51. K-3261

KOŃKI stare, odpady korkowe, kupuje R. K. Jeneralczyk, Poznań, Śniadeckich 13, tel. 62-56. K-3261

ZGUBY - KRADZIEŻE

ZGUBIONO kąt rejestracyjną wydaną RKU Żyw. — na nazwisko Gowin Sylwester. 5115

UNIEWAŻNIAM legitymację członkowską, leg. Ligi Kobiet, odcinek zamieldowania na nazwisko Wietrzy Kowska Leokadia. Wrocław, Sępa Szarzyńskiego 77/5. 5091

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Wadowice na nazwisko Jelonek Jan. 5077

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: książeczkę wojskową RKU Wrocław, legitymację Zw. Zawodowych, dowód osobisty i inne. Proszę o zwrot Muszyński Kazimierz. 5079

ZGUBIONO zaświadczenie repatriacyjne na nazwisko Karol Czarkowski Wrocław, Złotniki. 5078

ZGUBIONO książeczkę wypłat PZO na nazwisko Stomczyński Edward. 5083

SKRADZIONO dowód osobisty Fega Monkus. Bol. Chrobrego 35 Nr. 5097

ZGUBIONO kartę RKU, odcinek zamieldowania Kolecki Edmund. 5068

ZAGUBIONO legitymacje służbowa wydaną przez Urząd Wojewódzki Wrocławski Patyna Kazimierz. 5096

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową wydaną przez Zarząd Miejski we Wrocławiu na nazwisko Dr Fruchter Zdzisław. 5138

ZAGUBIONO książkę wojskową, wydaną przez RKU Jelenia Góra Nr 84685 na nazwisko Pieczyński Zdzisław, zam. Szklarska Poręba Średnia Nr 563. K-3259

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU Dębica na nazwisko Leśniak Piotr, Szklarska Poręba. K-3260

POSAD POSZUKUJĄ

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni; z dobrymi referencjami poszukuje posady. Zgłoszenia Biuro „Express" Kluczborska 21. 5085

WYCHOWAWCZYNI młoda do opieki dzieci w wieku szkolnym potrzebna. Warunki bardzo dobre. Świeradzkiego 38 I p. 5093

STARSZA, solidna zajmie się domem i samotnych. Zgłoszenia Sło „Solidna" 5098

GOSPODYNI starsza, inteligentna, dobrze gotująca, zajmie się gospodarstwem u jednej osoby, płebania, jednieńcowa. Zgłoszenia „Słowo Polskie „Irys". 5097

WOLNE POSADY

GOSPODYNI z dobrym gotowaniem potrzebna natychmiast przyjęcia, Wilhelma 13 I ptr. k. Parkowej. K-3264

POLSKIE Zakłady Zbożowe oddział we Wrocławiu, poszukują kwalifikowanych kierowników magazynów zbożowych. Zgłoszenia: Wydział Kadr, Oddz P. Z. Zbóż. Wrocław, Krakowska 102. K 3267

NATYCHMIAST potrzebna pierwszorzędna samodzielna blaszarzka do Fm. „Tamara", Wrocław, Pomorska 61. 5111

ODDAM mieszkanie pokój, kuchnia oddzielna za pracę w ogrodzie, obsługę cen. ogrzewania, pomoc domową. Reflektuje starszych ludzi przyzwoitych emerytów. Oferty „Słowo Polskie" „184" 5117

KRAWIEC na konfekcję potrzebny. Kom. Parzycki 75-1. 5119

POSZUKUJEMY panienka do dzieci na przedpokoiku. Plac Teatralny 1, księgarnia. 5109

GMINNA Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Szklarskiej Porębie zatrudni od zaraz odpowiednio wykwalifikowanego buhalitera bilansistę. Mieszkanie zapewnione. Płaca 20.000. K-3258

NATYCHMIAST potrzebna pomocnica domowa, warunki dobre, Prusa 167/3. 5096

LOKALE

2 POKOJE kuchnią półkomfort w Jelenej Górze, zamienię na Wrocław. Zgłoszenia pod „Okazja". 5109

POSZUKUJĘ jedno- dwu - cztero pokojowego mieszkania. Zgłoszenia „Express", Kluczborska 21. 5086

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju Sępolno, Biskupin zaraz. Zgłoszenia Słowo Polskie „prawnik". 5114

2 POKOJOWE mieszkanie k. dworca Odra zamienię na samodz. 4-ro pokoj. z ogródkiem na przedmieściu. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „domek". 5112

Wszyscy oni wyrazili uznanie dla organizatorów wystawy z Majkowskim i Jaśkiewiczem na czele i podkreślając serdeczny trud jaki włożyli w to cośmy oglądali, kierownik artystyczny Niemirkowski i pracownicy techniczni Pieta, Czarnecki, Parkulowa i Derkacz.

Zachęcamy wszystkich sportowców do obejrzenia wystawy, która będzie czynna co dzień od 9 do 12 i od 15-ej do wieczora. (osl)

RÓŻNE

PIEGI, plamy, znamiona, łuszczki cery — usuwa Warszawski Gabinet Kosmetyczny Albrechtowej, Jelenia Góra, 22 Lipca 15. K-3237

Szczerze

Wspaniałe odosobnienie

Czytelnicy nie powinni mieć pretensji, że trudno nam rozmawiać przez telefon. Głęboko ubolewamy, że w ostatnich kilku dniach ciągle jesteśmy odcinani od świata. Prosimy wierzyć, że telefonowanie pod magiczny numer „7" (naprawa) jest bezczelne, bezmadzkie, prawie — bezsensowne. Przekonaliśmy się na własnej skórze, że to nie pomaga. A jeśli pomoże — to na krótko.

Nowa centrala telefoniczna dla Wrocławia, „Autelica", już nadeszła do Polski. Cieszymy się wszyscy. Ale, doprawdy samą nadzieją żyć nie można.

Z rozrzewnieniem wspominamy te czasy, kiedy łączyły nas ze światem miłe, kochane telefonisti ki. Człowiek wtedy optymistycznie patrzył na swoje możliwości. A dzisiaj przychodzi nam refleksja: kto podkusił Pocztę, aby sprzedała nas ze starym kiletem zwanym dzisiaj „centralą telefoniczną"? I jeśli ten kiekut już zupełnie wstrzymawia służby, to czy nie byłoby wskazane na okres trzech kwartałów przeprosić się z instytucją telefonistek?

Jeśli nasza opinia o funkcjonowaniu telefonów we Wrocławiu jest mocno niepochlebna, to niech Poczta łaskawie zrozumie, że jako abonenci akurat tak samo musimy być obiektywni, jak i subjektywni.

SUŁEK

Od cegieł przeszli do snopów

1000 budowlanych w polu

pomagało przy pracach żniwnych

Z placu Solnego wycinga się szmur samochodów. Ciepły, letni wiatr niesie w naszą stronę urywki piosenek i wesołe przekrzykiwania. Powiewają na zakręcie barwne sukienki robotnicy wymachującej czerwonym szturmówkami.

Mija nas kanadyjski „Ford". Za nim, obrzymi trzysotowy „Thornycroft" i dwa „Dodge". Liczymy. Jeden... dwa... trzy... pięć... siedem... dwadzieścia!... Chyba cały pęk samochodowy wrocławskich przedsiębiorstw budowlanych jedzie dziś ze miasto. Robotnicy, którzy wczoraj wydziennie mury nowego Wrocławia, w niedzielę wyruszają na wieś. Tam zawierają sojusz robotniczo - chłopski! Nie drogą manifestacji i przemówień, lecz w polu, przy pracach żniwnych.

Zielony, choć pechowy (jak się później okaże...) Opel niesie nas do pierwszego zespołu PGR, gdzie zajechali wrocławscy budowlani z Centrali Spręgów PPB. Jest to zespół Stronie, pow. Oleśnica. Administracja majątku wie już o przybyciu robotników i od razu rozdziela pracę.

— Będziemy podnosić owies — oznajmia rządca majątku. Sześć, dziesięciu chłopców i dziewcząt spogląda ze zdziwieniem. „Co będziemy robić?..." — pytają jedni drugich. Okazuje się, że trzeba wiązać w snopy i ładować na wozy zżęty już owies. Rządca bowiem twierdzi, że: „...s tych banków co ich ją po nietle, będzie za dwa dni deszcz ..."

W szeregu jednego z samochodów czeka na przydział pracy p. Zofia Górska, zona mechanika z celnika Rady Zakładowej Centrali Sprzętu PPB. Chce dotrzymać towarzystwa mężowi...

Po ściernisku rozemui się rząd chłopców i dziewcząt. Zaczynają ochoczo pracę. Z wierną wiązką snopki i zarzucają je na wozy. Słychać piosenki i śmiechy.

KTO GDZIE PRACOWAŁ?

Po drodze do Oleśnicy przegadamy rozdzielnik przydziału grup ochotniczych do poszczególnych gospodarstw. Sto pracowników IL-go oddziału PPB pracuje w zespole Jaszczyn, pow. średzkiego, 90-ciu z I-go oddziału w majątku Brzeźno pow trzebnickiego. Do Borka (pow. Strzelin) pojechała 50-ciu budowlanych z IV-go oddziału PPB, do Wilkowa (pow. Świdnica) 80-ciu z trzeciego oddziału PPB. Zespół Krzepice, pow. strzelińskiego przyjął 50-ciu pracowników „Odbudowy" a Niemce (pow. Dzierżoniów) — 100-u ze Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Jedziemy właśnie do „pepeiaków" 2 oddziału, pracujących w Juszczynie. Niestety, szosa jest „źle napomogwana" i tądujemy z przebitą dętką kilka kilometrów za Trzebnicą. Trochę klniemy, trochę łatamy dziurę, dobijając wreszcie na ostatku powietrza do Juszczyna.

Tu robota idzie żwawym, murarskim systemem „trójkowym". Chłopcy są już po obiedzie i palą „drugi oddech". Snopki mięgają w powietrzu, trzeszczy pod ciężarem zboża drobniasty wóz. Wielu robotników posiedmiowało kosmle bo słońce doskwiera.

Pytamy o zbiory. Najlepiej wy padły oziminy, które dają siarno obfite i okazałe. Natomiast pszenica jara trochę zawiodła, gdyż w czasie jej kwitnienia spadły deszcze.

ZMĘCZENI... ZADOWOLENI...

Około godziny ósmej wieczorem spotykamy pierwsze powracające do Wrocławia grupy. Opalone twarze świadczą o dobrze spędzonym dniu. Pytamy murarza Wawrzyńca Wichę z SPB na temat wrażeń ze żniwnej niedzieli.

— Napracować, tośmy się napracowali. Każdy z chęcią robił i z zadowoleniem. Na niedzielę wyrwał się na parę godzin z wrocławskich murów... (PIK)

30 stopni

Jeszcze nie zaraz, ale w tych dniach pogoda może się wyklasć. Jeśli... nowe interwencje meteorologiczne nie pokrzyżują tych pesymistycz nych przewidywań.

Wczoraj jeszcze nie była zakłócona. Termometr wska zał po południu 30 stopni.

Wiadomości UMPREZY

Teatry wrocławskie

TEATRY nieczynne do 30-go bm. TEATR MŁODEGO WIDZA w objeździe po Dolnym Śląsku

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Młoda gwardia" (radz.), godz. 16,30, 18,30 i 20,30

„WARSZAWA", ul. Fredry 16 — „Dzieci ulicy" (włosk.), godz. 16,30 18,30 i 20,30

„SCALA", ul. Mikołaja 37 „Tragicy ny pościg" (włosk.), 16, 18,15 i 20,30

„POLONIA", ul. Żeromskiego 53 — „Tajemnica Monsieur" (franc.), godzina 16,30, 18,30 i 20,30

„PIONIER" — ul. Stalina 71 — „Ostatni etap" (polsk.), godz. 15 i 17. Program aktualności codz. godz. 19, 20 i 21: PKF nr 38/49; Ural — film kolorowy.

„TRAM", ul. Kościuszki 177 — „Naprzeciwko z Turkmenii" (radz.), godz. 16,30, 18,30 i 20,30.

„FAMA", — Pałac Poła, Krzywoustego 298 — „Lokomotywa złotra" (amer.), godz. 20. Czynne we czwartki, piątki, soboty i niedziele.

ŚWIETLICA FILMOWCA nieczynna aż do odwołania

Nocne dyżury aptek

Pod „Opatrznością", Stalina 51 „Lwa", Pl. PKWN 2

Apteka Piastowska, Nowowiejska 28

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO — dziś w szpitali PCK, ul. Poniatowskiego nr 2 (telefon 34-58).

Wiązankami kwiatów

powitano radzieckich artystów

Wczoraj przyjechali do Wrocławia sławni artyści radzieccy z zespołu baletowego Teatru Wielkiego w Moskwie. Przed Dworcem Głównym zebrała się spora grupa przedstawicieli społeczeństwa wrocławskiego, aby powitać gości. Widzieliśmy wicewojewodę Kamińskiego, przedstawiciela KW PZPR, Bischusa, przedstawiciela OBZZ, por. Kramarza, przewodniczącego MRN, E. Paszkego, wiceprezydenta Poniatka, prof. Jakubca, dyrektora Teatru Pantomimicznego Szlęzińskiego, na czelnika Halperna oraz wielu delegatów wrocławskich zakładów pracy i organizacji społecznych.

Cała grupa poproszono udała się wagonom pociągu sekretarz, zarządu wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ob. Grabowska.

Artyści radzieccy opuścili wagony. Nastąpiły wzajemne powitania i kolegialne rozmowy na dworcu. Członkowie zespołu radzieckiego otrzymali wiele wiązanek kwiecia a nawet kosze kwiatów.

Z dworca wszyscy udali się wspólnie na cmentarz Bohaterów Armii Czerwonej na Krzykach. Kwiaty przez miesiąc radzieccy zostawili na mogiłach.

Po śniadaniu w hotelu „Monopol" goście z Moskwy oprowadzani byli po mieście.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

✪ **Przestrzone poszedzenie** plenarne Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się 11 sierpnia o godz. 10 w dużej sali ORZZ (Mazowiecka 17). W posiedzeniu tym wezmą udział, poza radnymi, przedstawiciele społeczeństwa. Omawiana będzie uchwała papieska o ekakomanice oraz oświadczenie Rządu w tej sprawie.

✪ **Pod wpływem wietrzyka** zajaśniały bielą w słońcu kulisie nasiona cotów, które milionami obserwowaliśmy wczoraj we Wrocławiu. Ale nie cieszyliśmy się nimi jak owa mieszczka, która wśród pól prawiła: jakie cudne zboża, ile w nich kwiatów, maku i chabru...

✪ **Prosiliśmy o mleko,** pernicki, bułeczki dla dzieciarni w Ogrodzie Zoologicznym, która lubi wśród sielanej spędzić kilka godzin. Powszechna Spółdzielnia uruchomiła wprawdzie kioski, ale króluje w nich piwo i jeszcze raz piwo. Czy królujże wcześnej? Nie jest to bowiem znane sławne, wrocławskie, Piastowskie, lecz podrzędne, prowincjonalne. Prosimy raz jeszcze o względy dla dzieciarni.

✪ **4-ta Komisja Dzielnicowa** zbiera się na zebranie 10 sierpnia o godz. 18 w sali Wrocławskiej Spółdzielni Rzeźbiarzy Wodzmierzy (ul. Długosza 2). Na zebranie obowiązeni są przyjść wszyscy przewodniczący Komitetów Blokowych i ich zastępcy.

✪ **W okresie wakacji** w całym kraju będzie wydawane mleko na asygnatę ZUS. Mleko wydają wszystkie spółdzielnie mleczarskie. W ten sposób młodzież w obozach i koloniach letnich nie będzie pozbawiona cennego produktu. Dzieci które otrzymywały mleko w szkole, będą mogły je dostać zarówno w miejscu stałego zamieszkania jak i czasowego pobytu. Skłepy będą rejestrować nawet części asygnat, a więc bez kuponu rejestracyjnego i bez początkowych kuponów, które były już zrealizowane w innym miejscu.

✪ **Oddział ginekologiczno - położniczy** szpitala wojewódzkiego (filia Nr 1 przy ul. Poniatowskiego 2) uruchomiono już po remoncie.

✪ **O się i zdrowiu** naszej młodzieży daje świadectwo wystawa zorganizowana przez wrocławski Urząd Kultury Fizycznej na Stadionie Olimpijskim, otwarta codziennie od 10 do 12 i od 13 do 20.

✪ **4-ta Komisja Dzielnicowa** zbiera się na zebranie 10 sierpnia o godz. 18 w sali Wrocławskiej Spółdzielni Rzeźbiarzy Wodzmierzy (ul. Długosza 2). Na zebranie obowiązeni są przyjść wszyscy przewodniczący Komitetów Blokowych i ich zastępcy.

✪ **W okresie wakacji** w całym kraju będzie wydawane mleko na asygnatę ZUS. Mleko wydają wszystkie spółdzielnie mleczarskie. W ten sposób młodzież w obozach i koloniach letnich nie będzie pozbawiona cennego produktu. Dzieci które otrzymywały mleko w szkole, będą mogły je dostać zarówno w miejscu stałego zamieszkania jak i czasowego pobytu. Skłepy będą rejestrować nawet części asygnat, a więc bez kuponu rejestracyjnego i bez początkowych kuponów, które były już zrealizowane w innym miejscu.

✪ **Oddział ginekologiczno - położniczy** szpitala wojewódzkiego (filia Nr 1 przy ul. Poniatowskiego 2) uruchomiono już po remoncie.

✪ **O się i zdrowiu** naszej młodzieży daje świadectwo wystawa zorganizowana przez wrocławski Urząd Kultury Fizycznej na Stadionie Olimpijskim, otwarta codziennie od 10 do 12 i od 13 do 20.

Kosu w oblężeniu

Rekordy Wystawy „W"

Scisk na salce kinowej

Pomimo upalnej niedzieli Wystawa „W" w Hali Ludowej od rana do godz. 19-ej była po prostu oblężona. Przeszedło się przeszło przeszło 3.000 zwiedzających. Obszerne kuluary Hali Ludowej pozwalały swobodnie kursować publiczności, ale salą, gdzie się wyświetla film „Historia jednego spacerku" posiada tylko 160 miejsc i chociaż wyszczerzono go 10 razy z rzędu, na każdym seansie tłoczyło się w sali ponad 200 osób. Przy 30 stopniach upału...

Oprócz rdzennych wrocławian zwiedzała wczoraj wystawę 60 osobowa grupa członków baletu radzieckiego, którego występy będziemy podejmowali dziś i jutro.

Wycieczka wojskowych radzieckich liczyła 25 osób tak się zainteresowała wystawą, że kacheęila drugą, również 25-osobową grupę, która głosiła się na wystawę w godzinę później.

Przed wieczorem przybyła grupa 16 młodych Amerykan, przedstawicieli Stowarzyszenia Studyów Medycznych, absolwentów amerykańskich Uniwersytetów odbywających już praktykę lekarską. Zwiedzają kraje Europy Wschodniej — Demokracje Ludowe. Obejrzeli już Czechosłowację, obecnie zwiedzają Polskę, po czym udają się na Kongres Federacji Młodzieży Demokratycznej do Budapesztu.

— Jako medycy orientujemy się doskonale w zagadnieniu walki z chorobami wenerycznymi — wyjaśniają nam. Zainteresowała nas specjalnie metoda badania suchej kropli krwi metodą Chediaka. Musimy przyznać, że wystawa ta jest wyjątkowo przejrzysta i jasna przystępna dla każdego i ma bardzo ładną oprawę graficzną.

Pomimo jt minęła już godz. 19-ta tłumy ciągną wciąż w kierunku Hali i oblęgają kasę prosząc o sprzedanie jeszcze biletów.

— Nie obejrzą już państwo filmu. Puściliśmy go dziś po raz ostatni.

— Rozczarowany był nawet z filmu, chciałbyśmy chociaż obejrzeć wystawę, która cieszy się opinią wyjątkowo udanej i interesującej. Przyjechaliśmy z drugiego końca miasta.

Dopiero po godz. 19-ej z godzinnym opóźnieniem udało się zamknąć wystawę.

Konkurent sławnego Biskupina

Prace wykopaliskowe w Opolu

trwać będą 5 do 10 lat

Przypadkowo spotykamy prof. Jamkę znakomitego znawcę prehistorii.

— Mimo wakacji pan profesor we Wrocławiu?, — zapytujemy zdziwieni.

— Tylko przez 1 dzień. Dziś wieczór powracam do swoich wykopalisk w Opolu. Roboty idą tam całą parą już od drugiej połowy czerwca.

— Znalazł pan coś nowego, sensacyjnego?

— W naszej pracy sensacji nie ma. Odsłoniliśmy nową partię murów i idziemy dalej w głąb. Opolskie prace wykopaliskowe obliczone są na 5 do 10 lat. O ostatecznych więc wynikach za wcześnie jest mówić dziś.

—Kto finansuje tę pracę?

— Naczelna Dyrekcja Muzeów w Warszawie, a przede wszystkiem miejscowy opolski komitet badań prehistorycznych. Członkowie tego komitetu jak prof. Świderski, obecny prezydent miasta ob. Skalski i dawny prezydent ob. Gwiazda wkładają w prace wykopaliskowe wiele zainteresowania, ambicji i ofiarności. Udzielają też najdalej sięgającej pomocy i poparcia. (m.z.)

O godz. 21-ej

Początek występów w Hali Ludowej słynnego baletu Teatru Wielkiego w Moskwie odbędzie się nie o godz. 19.30, lecz o godz. 21. Zakomunikowano nam o zmianie wczoraj.

Przypominamy, że pierwszy występ odbędzie się dziś, a drugi — jutro. Wszystkie bilety są rozsprzedane.

7000 „pingwinów" dziennie produkuje PSS

Jedną z najlepiej urządzonych **wytwórni lodów** we Wrocławiu **są zakłady** Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy ul. Teczowej 65. Produkują one od 5 do 7 tysięcy sztuk popularnych „pingwinów" dziennie. Ostatnio **obawiają konkurencją** dla tego obłożonego czekoladą smakołyku **stały się lody, sprzedawane w Raze** Mlecznym na Rynku. Jak już **pisaliśmy,** były dnie, w których **sprzedawano** ich ponad 150 kg. Lizając po 100 gr na osobę, lody te spożyło około trzech tysięcy kiełtów.

Słotne i zimne dnie również nie sprzyjały sprzedaży „pingwinów". Ulicami roznosiciele wracali do magazynu z 50 — 60 proc. zwrotów. Już wczoraj jednak kupujących było znacznie więcej, a wytwórnia mogła rozpocząć produkcję w normalnej ilości. (PIK)

Pocieszamy uczniów:

Zeszyty są lepsze

Atrament nie będzie się rozlewał

Do sklepów papierniczych wydawniczych spółdzielni i księgarń zaczynają już zaglądać uczniowie wrocławskich szkół.

— Poprzecz brulion kratkowany...

— A dla małe dwa cieńsze na linii i zeszycik na słówka...

Zeszyty, zeszyty i jeszcze raz zeszyty. Jeszcze trzy tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia roku szkolnego a młodzież zaopatruje się już w pomoce szkolne. Na podręczniki jeszcze czas. Może kupi się nowe, a może lepiej od kupić od starszych kolegów? — kombinują uczniejki.

Zeszyty jednak najważniejsze. Krótko ostrzyżone głowy pochylają się w skupieniu nad nowym zakupem, badając fachowo jakość papieru.

Kilkaset tysięcy rozmaitego rodzaju i formatu zeszytów przygotowała już dla Wrocławia Centrala Papiernicza.

— W tym roku szkolnym nie będzie zeszytów na wściągliwym papierze — informuje kierownictwo Centrali. — Wszystkie robione są z nowego, dobrego papieru. Nowością są szesnasto — kartkowe zeszyty po 8 zł. sztuka wraz z bibułą. — Tych mamy na składzie najwięcej i liczymy, że najlepiej pójdą.

Na składach oprócz zeszytów leżą grubsze i cienkie brulony, zeszyty nutowe, rysunkowe bloki i notesy.

Auta Centrali rozwożą już ze leszczycy, kratkowany lub liniowany papier dla PDT, apodzielni wydawniczych i księgarń.

Wakacje niezadługo się skończą... (emel)

Klinkier i pustaki

w cegielni w Żarnikach

Na skcenie Centralnego Zarządu Ceramiki Budowlanej, wrocławskie SPB przystąpiło do rozbudowy i przebudowy leżnicjącej już cegielni w Żarnikach wrocławskich. Jest to wytwórnia ceramiki budowlanej nr 2 — produkująca przede wszystkim wysokogatunkową cegłę klinkerową i pustaki ackermannowskie.

Równocześnie Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane podejmuje generalny remont urządzeń mechanicznych tej cegielni. Zakończenie robót przewiduje się na maj roku przyszłego. (PIK)

We wrocławskim ZOO

W kancelarii ZOO leżą grube gumowe rękawice. Są obecnie w użyciu, gdyż mamy w Ogrodzie kukułkę. Trzeba dla niej zbierać włochate gąsienice, są nieznośne na tkanie pokarmem. A dotknięcie włosków gąsienicy parzy skórę ludzką.

* * *

Żołądek kukułki jest owłosiony. Nie jest to naturalne pokrycie jej skutek. Zjuciania się włochatymi gąsienicami. Ponieważ włoski są ostre, wbijają się w ściany żołądka, ale kukułka jest fenomenem natury, bo jej to zupełnie nie szkodzi.

* * *

Głos kukułki jest tajemniczy, ale też i sam ptak jest najbardziej tajemniczy spośród wszystkich tajemniczych ptaków globu. Możesz nie się kukułek — to pasmo fantastycznych zdarzeń, granieczących niemal... z powieścią kryminalną.

* * *

Kukułka jest ptakiem bez gniazda, bez domu. Znosi jaja wszelkich ptaków, kolorem i wzorem dopasowanym do ptaków, w jakich gniazdach znosi jaja, które tam zostanie i znosi swoje.

* * *

Jakże mówne są wszystkie ptaki, prócz kukułki! Gdy wróci do gniazda, to które kukułka podrzuciła jajo, wysiaduje je pieczołowicie, a później z wielkim trudem karmią młode kukuczęta. Z trudem, bo będą karmić, aż nabiorą zestrzelone i rosną jak na drożdżach.

* * *

Jeśli stara kukułka nie wyrzuciła z gniazda wszystkich jej gospodarzy, zrobi to kukułcze pisklę. Rodzi się ono nagie, obrzydliwe i ma instynkt zagrzebuje się pisklęta, aby nie być poznane. A obce jaja i pisklęta rzuca bez pardonu w przepaść.

* * *

Gdy kukułka podrośnie w gnieździe swoich gospodarzy, rozstaje się z nimi w sposób, jaki oto noca, gdy gniazdo jest uśpione, wchodzi na krawędź i odlatuje na zawsze z miejsca wylęgu. Fama głosi, że udaje się wprost do Afryki.

* * *

W ZOO mamy sześć srok. Jeśli ktoś powie, że je nie osobliwego, to się trochę myli. Srok nie ma we Wrocławiu. Ptak ten, będący jak wielką cechą polskiego krajobrazu, nie jest oglądany w okolicach Wrocławia od przeszło stu lat. Najbliższe sroki mamy uprawdzie w Olawie, ale na całym Dolnym i Górnym Śląsku jest ich bardzo mało. Wyjątek stanowi tylko Ziemia Kłodzka.

* * *

Sroka też należy do ptaków łamigłowiczych. Sprawia to wszechstronność: ma instynkty złodziejskie, jak kruki i kawki, a oprócz tego te same uzdolnienia, co papugi, bo potrafi gadać a nawet naśladować... skrzypienie drzwi. Dzięki swej tajemniczości, sroki, podobnie jak kruki, są ptakami urodzonymi. Skrzeczenie sroki według przysłów ludowych zapowiada gości albo... kłótnię w domu.

(w. dr.)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak.
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd: 27-54 Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-tej do godz. 13-ej.
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za działalnosenie nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych.
PIKO Wrocław Nr, VIII 13-62. Druk, Sp. Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik"; Wrocław; ul. Olawska 10/11.
F-58828
Wydawca: Sp. Wydaw niczo - Oświatowa „Czytelnik"